

Barbara ŚWIT-JANKOWSKA

Wydział Architektury  
Politechnika Poznańska

## PROJEKT ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANY JAKO PODSTAWA UZYSKANIA STOPNIA NAUKOWEGO DOKTORA NAUK TECHNICZNYCH. PODSUMOWANIE WARSZTATÓW

**Streszczenie.** Artykuł podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie: czy projekt architektoniczno-budowlany może być podstawą uzyskania stopnia naukowego doktora nauk technicznych? Architektura jest sztuką, która balansuje nieustannie między zagadnieniami technicznymi, humanistycznymi oraz artystycznymi. Projekt architektoniczno-budowlany jest zazwyczaj wynikiem skomplikowanego procesu twórczego, zbliżonego w swojej formie do typowego schematu badań naukowych. W specyficznych warunkach może stać się podstawą uzyskania stopnia naukowego, jednak aby tak się stało, musi spełnić dodatkowe warunki.

**Słowa kluczowe:** doktorat, stopnie naukowe, projekt architektoniczno-budowlany.

## ARCHITECTURAL PROJECT AS A BASE FOR PH.D DEGREE IN TECHNICAL SCIENCE. WORKSHOP SUMMARY

**Summary.** Article attempts to answer the question: *Could an architectural project serve as a base to apply for a Ph.D. degree in technical science?* Architecture is the art of balancing between technical, humanistic and artistic issues. Architectural and construction project is usually the result of a complex creative process, similar in its form to the typical scheme of research. In specific conditions can become the basis for a degree but must include additional elements.

**Keywords:** doctorate degrees, architectural and construction project.

W dniach 29-31 marca 2012 r. w Szczyrku odbyła się piąta Konferencja Doktorantów Wydziałów Architektury pod tytułem *Budowanie i badanie. Teoria i praktyka w architekturze i urbanistyce*. Tematem przewodnim, podobnie jak w ubiegłych latach, był przegląd tematyki prac badawczych podejmowanych przez słuchaczy studiów doktoranckich kierunku architektura i urbanistyka. Część warsztatowa została w tym roku poświęcona problematyce twórczości architektonicznej w kontekście jej związku z badaniami naukowymi. Punktem wyjścia dla rozważań stały się art. 13.1 oraz 13.3 *Ustawy o stopniach naukowych i tytule*

naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki [7], w których pojawiła się teoretyczna możliwość uzyskania stopnia doktora nauk technicznych na podstawie wykonanego projektu:

*13.1 Rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora albo pod opieką promotora i promotora pomocniczego, o którym mowa w art. 20 ust. 7, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.*

*13.3 Rozprawę doktorską może stanowić praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna lub artystyczna, jeżeli odpowiada warunkom określonym w ust. 1.*

Możliwość nadania stopnia naukowego na podstawie wykonanego projektu (w przypadku stopnia doktora habilitowanego – projektu zrealizowanego<sup>1</sup>) wydaje się bardzo rozsądna i pożądana. Pracownicy naukowcy wydziałów architektury, będący jednocześnie praktykującymi projektantami, często są zmuszeni do pracy na dwóch płaszczyznach, między którymi istnieją jedynie słabe połączenia, a przecież architektura jest nauką związaną w sposób bezpośredni z jej fizycznymi aspektami – wnętrzami, budynkami, miastami. Nie można oddzielić teorii od praktyki w sposób bezwzględny. Architektura jest sztuką, która balansuje nieustannie między zagadnieniami technicznymi, humanistycznymi oraz artystycznymi. Przytaczana często przy takich okazjach triada Witruwiusza doskonale ilustruje to zjawisko – cechami dobrej architektury są jej trwałość, użyteczność i piękno [4]. Stawia to przed projektantem wysokie wymagania. Wiedza architekta nie może ograniczać się jedynie do wiadomości o sposobie konstruowania budynków, musi obejmować również zagadnienia z pogranicza psychologii, socjologii czy historii. Aby obiekt mógł funkcjonować w sposób poprawny, niezbędne jest odpowiednie określenie jego programu użytkowego – ale aby stał się wydarzeniem artystycznym, projektant często musi wykazać się wiedzą pochodzącą z wielu różnych dziedzin nauki i sztuki – rzeźby, malarstwa, muzyki, matematyki, religii czy filozofii.

*Nauka architekta jest ozdobiona wieloma dyscyplinami i różnymi umiejętnościami* [4]. W 1948 r. Lech Niemojewski napisał, że w dziedzinie architektury zamyka się cały ogrom ambicji twórczych architekta – *cała pasja wyzwolonych lub okiełznanych namiętności człowieka* [1]. Skąd więc bierze się, często dziś zauważalna w polskim społeczeństwie, niechęć do profesji architekta? Praca wykonawcy, konstruktora czy instalatora jest doceniana; praca projektanta przez laików jest sprowadzana do wprowadzenia danych do programu komputerowego i wygenerowania wyniku. W projektowaniu wnętrz większym zaufaniem obdarza się artystę plastyka niż wykwalifikowanego architekta. Witold Rybczyński [3]

<sup>1</sup> Art. 16.1. Do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną.

Art. 16.2. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1, może stanowić:

1) dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo jednotematyczny cykl publikacji;

2) zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne [7, 8].

zauważył celnie, że w zawód architekta jest wpisana pewna niemoc związana z brakiem możliwości własnoręcznego wykonania dzieła – malarz maluje obraz, dając wyraz swojemu talentowi, rzeźbiarz walczy z materiałem za pomocą dłuta, pisarz przekuwa myśl na tekst. Architekt tworzy wizję budynku we własnej wyobraźni i jest zmuszony zdać się na innych, aby mogła ona zostać zmaterializowana. Przeniesienie projektu na papier, przez wielu uważane za meritum projektowania, jest tylko końcowym etapem ogromnego wysiłku twórczego. Architekt nie buduje własnoręcznie, ale jest (tylko) autorem pewnej idei, bez której nie mógłby powstać budynek.

Każdy projektant wie, ile pracy umysłowej kosztuje go wykonanie projektu: rozważenie wszystkich potrzeb, ograniczeń i uwarunkowań, dopasowanie kształtu przestrzeni do wymagań inwestora oraz do przepisów Prawa budowlanego; skoordynowanie branż, walka o rozwiązanie nietypowe, które pozwoli uzyskać niebanalny efekt; kontekst – wpisanie budynku w otaczającą go przestrzeń; dobór środków artystycznych zarówno adekwatnych do możliwości finansowych inwestora, jak i realizujących idee projektanta. W praktyce jednak jedynym zapisem idei, udostępnionym szerszej „publiczności”, pozostaje opracowanie wykonane w zgodzie z *Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego* [6]. *Projekt architektoniczno-budowlany* (według ustawodawcy) to pakiet dokumentacji skupiający się jedynie na sprawach formalnoprawnych oraz dostosowaniu do przepisów prawa i polskich norm.

Być może rozwiązaniem naświetlonego problemu byłoby dodatkowe podkreślenie procesu powstawania budynku? Zapisanie tej ulotnej walki z przestrzenią w postaci, która w specyficznych sytuacjach mogłaby stać się również podstawą do uzyskania stopnia naukowego doktora nauk technicznych?

Warto zastanowić się w tym miejscu nad specyfiką rozprawy doktorskiej i jej ewentualnym podobieństwem do procesu projektowego. Klasyczna rozprawa doktorska składa się zazwyczaj z kilku części, następujących po sobie w określonej kolejności:

- formułowanie problemu,
- badania źródłowe, określenie stanu badań,
- teza (hipotezy),
- badania – analiza,
- synteza,
- podsumowanie (wniośki), potwierdzenie lub obalenie tezy.

Jeżeli spróbujemy stworzyć podobny schemat dla projektu architektoniczno-budowlanego (zgodnie z rzeczywistym zakresem pracy), otrzymamy:

- formułowanie zadania projektowego,
- zbieranie części formalnoprawnej, opracowanie danych wyjściowych (wywiad z inwestorem, ustalenia z konstruktorem i branżystami, studiowanie literatury związanej z tematem),

- koncepcje wstępne (analiza tematu),
- koncepcja ostateczna (synteza),
- projekt architektoniczno-budowlany (rozwiązanie zadania projektowego).

Jak widać, można zauważyć pewne podobieństwa w obu schematach. Co więcej, opracowanie projektu architektoniczno-budowlanego pozwala również zweryfikować drugą część z cytowanego powyżej fragmentu ustawy: *Rozprawa doktorska (...) powinna (...) wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej*. Odpowiednie przygotowanie fazy wstępnej wymaga przecież od architekta wykazania się właśnie szczegółową wiedzą z projektowania.

Czy możemy przyjąć, że każdy z projektów architektoniczno-budowlanych oddawanych do urzędu powinien stać się podstawą uzyskania stopnia naukowego? Oczywiście odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Ustawodawca odpowiada jednoznacznie: *Rozprawa doktorska (...) powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego*. Jednak ustawa nie wspomina o konieczności uzyskania przez dany projekt pozwolenia na budowę ani posiadania przez projektanta odpowiednich uprawnień projektowych.

Na tej podstawie można przyjąć, że forma projektu będącego podstawą do uzyskania stopnia naukowego doktora może różnić się od układu przewidzianego w *Rozporządzeniu* [6]. *Może, ale czy powinna?* To pytanie wzbudziło sporo kontrowersji wśród uczestników warsztatów.

Na podstawie wspomnianego powyżej art. 13.1 [7] można jednak wnosić, że odpowiedni wybór oraz **wskazanie oryginalnie rozwiązanego problemu naukowego** jest najważniejszym zadaniem doktoranta. Każdy projekt jest zbiorem różnych zagadnień, często rozpatrywanych osobno przez specjalnie powołane do tego celu interdyscyplinarne zespoły. Opierając się na wymaganiach dotyczących dokumentacji składanej do przewodu habilitacyjnego<sup>2</sup>, aby uzyskać na podstawie projektu stopień naukowy, należy wyraźnie wskazać, który z problemów poruszonych w projekcie uważamy za ten właściwy – rozwiązany **samodzielnie** przez doktoranta. *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego* [6] nie przewiduje specjalnego miejsca w dokumentacji na rozważania teoretyczne. Jednak w przypadku ubiegania się o stopień doktora konieczne wydaje się uzupełnienie jej o część tekstową. Należy dążyć do wyjaśnienia większości zagadnień w sposób projektowy, ale to, czego nie da się przedstawić na rysunkach, trzeba opisać. Od zwykłego projektu architektoniczno-budowlanego projekt będący pracą naukową powinien odróżniać się opisem świadczącym o świadomości naukowej autora.

Jak powinien być sformułowany problem naukowy rozwiązywany w projekcie, aby praca mogła stać się podstawą do uzyskania stopnia doktora?

<sup>2</sup> Art. 18a.1 [7] mówi o konieczności dołączenia do wniosku autoreferatu, w którym osoba ubiegająca się o stopień doktora habilitowanego wskazuje, którą część dorobku uważa za znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej.

W trakcie rozmów z uczestnikami warsztatów na temat cech podejmowanego zagadnienia na pierwszy plan wysunęła się jego *adekwatność* oraz *odpowiedź na potrzeby społeczeństwa*, zarówno te aktualne, jak i spodziewane w przyszłości. Podkreślono wyraźnie społeczny wymiar pracy naukowej. Drugim istotnym aspektem była waga rozwiązywanego problemu. Uczestnicy warsztatów uznali, że powinien być on istotny, ważny nie tylko dla inwestora, lecz także dla nauki. Powinien odpowiadać na zagadnienia o charakterze ogólnym, a nie szczegółowym. Uzasadnienie powodu podjęcia danego tematu powinno pojawić się w części teoretycznej, uzupełniającej projekt.

Kolejnym ważnym zagadnieniem jest użyte w ustawie sformułowanie *rozwiązanie problemu naukowego*. Podkreśla to zadaniowy charakter procesu projektowego. Istotną cechą projektu powinno być wskazanie właściwej odpowiedzi na zadane pytanie. Nie ma tutaj miejsca na rozważania teoretyczne, które mogą potwierdzić lub obalić założoną na początku procesu badawczego hipotezę. Taką możliwość dopuszcza klasyczna rozprawa naukowa. Projekt będący podstawą do uzyskania stopnia naukowego doktora powinien jednoznacznie potwierdzać słuszność przyjętych tez. W przypadku obiektu niezrealizowanego często jest to trudne do udowodnienia. W tym miejscu warto podkreślić wagę osoby promotora. Powinien on wykazać się wiedzą zarówno merytoryczną, jak i praktyczną. Ogromną rolę odgrywa jego osobiste doświadczenie projektowe połączone z umiejętnością kierowania pracą naukową.

Omawiany podczas warsztatów problem okazał się bardzo interesującym i złożonym zagadnieniem. Wzbudził wśród uczestników sporo emocji, pojawiły się również duże różnice w poglądach – nieuniknione w przypadku tak szerokiego gremium. Na postawione na początku pytanie – *czy projekt architektoniczno-budowlany faktycznie może być podstawą uzyskania stopnia naukowego doktora nauk technicznych?* – nie udało się odpowiedzieć w sposób jednoznaczny. Przedstawione powyżej trudności z prawidłowym zdefiniowaniem warunków formalnych, którym powinien on odpowiadać, wskazują na możliwość pojawienia się wielorakich wątpliwości w interpretacji przedstawionych treści. Największym problemem może okazać się dopuszczona przez ustawodawcę możliwość braku konieczności realizacji budynku lub chociażby uzyskania pozwolenia na budowę. Stawia to pod znakiem zapytania sposób oceny stopnia rozwiązania rozpatrywanego zagadnienia problemowego – realizacja jest przecież najlepszą rekomendacją (lub jej brakiem) dla projektu.

## Bibliografia

1. Niemojewski L.: Uczniowie cieśli, Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1948.
2. Rybczyński W.: Dom, krótka historia idei, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1996.
3. Rybczyński W.: Najpiękniejszy dom na świecie, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2003.

4. Witruwiusz: O architekturze ksiąg dziesięć, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.
5. Wokan B.: James Dean mógłby być architektem, „Zawód: Architekt”, 01/2012/#25, s. 18.

#### *Akty prawne*

1. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 6.11.2008 w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (Dz.U. Nr 120, poz. 1133).
2. Ustawa z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 84, poz. 455, z późn. zm.).